

Poznań, 28 kwietnia 2023 roku

Tomasz Spychalski  
Osiedle Przemysława  
61-064 Poznań  
Członek SM „Zrzeszeni”  
w Poznaniu

**Rada Nadzorcza  
Spółdzielni Mieszkaniowej  
„Zrzeszeni” w Poznaniu  
Osiedle Przemysława 21,  
61-064 Poznań**

Szanowni Członkowie Rady Nadzorczej

Opublikowany na stronie internetowej zrzeszeni.com Protokół z posiedzenia Rady Nadzorczej SM „Zrzeszeni” z dnia 11.04.2023, nie oddaje rzeczywistego przebiegu posiedzenia. Aby protokół mógł nabrać cech rzetelnie sporządzonego dokumentu, konieczne jest wierne zrelacjonowanie faktów.

Niestety, z przykrością stwierdziłem, że ww. protokole, również mi – zaproszonemu na posiedzenie gościowi - przypisano wypowiedzi, które zostały przeinaczone, albo zaprezentowane w sposób nieprecyzyjny, dalece odbiegający od rzeczywistości.

W związku z powyższym zgłaszam swoje uwagi do protokołu i proszę o ich zamieszczenie jako sprostowanie pod przedmiotowym protokołem.

**Sprostowanie**  
**do protokołu z posiedzenia Rady Nadzorczej SM „Zrzeszenie”**  
**z dnia 11.04.2023,**

Niniejsze uwagi zgłaszam tylko do punktów protokołu, w których wymienione zostało moje nazwisko.

**Treść punktu 6 w protokole z posiedzenia Rady Nadzorczej**

6. W dalszej kolejności głos zabrał Pan Tomasz Spychalski prezentując fragment z treści Protokołu lustracyjnego dotyczący Walnego Zgromadzenia, które odbyło się w 2019 roku i odnoszący się do sposobu odwoływania Członka Zarządu, który nie otrzymał absolutorium, udowadniając, że zatrudniani w Spółdzielni Prawnicy “nie reprezentują właściwie Członków Spółdzielni i są osobami niekompetentnymi”.

**A tak powinna zostać sformułowana treść punktu nr 6, żeby oddać rzeczywisty przebieg posiedzenia:**

6. Pan Tomasz Spychalski chcąc wyjaśnić Panu Mecenasowi skąd bierze się brak zaufania Członków Spółdzielni do prawników zatrudnianych przez Zarząd Spółdzielni, odczytał poniższy tekst:

„Na Walnym Zgromadzeniu w 2019 roku został złożony wniosek o odwołanie Członka Zarządu, który nie uzyskał absolutorium. Obecne na posiedzeniu dwie radczynie prawne zdecydowały wówczas, że głosowanie w sprawie odwołania Członka Zarządu ma być jawne. Działanie to było niezgodne nie tylko ze statutem Spółdzielni, ale również z prawem spółdzielczym, tj. art. 35. § 2 (Odwołanie członka organu następuje także w głosowaniu tajnym). Błędnie zarządzane głosowanie, przypuszczalnie uchroniło wówczas członka zarządu od utraty stanowiska. Wynik tajnego głosowania mógłby być dla niego niekorzystny.

Warto zaznaczyć, że radczynie prawne otrzymały dodatkowy czas na sprawdzenie przepisów, a mimo tego, w tak prostej sprawie, wprowadziły Członków Spółdzielni w błąd. Sprawa ta kwalifikowała się nawet do złożenia skargi do Okręgowej Izby Radców Prawnych na nieetyczne działanie”.

Po odczytaniu powyższego tekstu Pan Spychalski zadał jeszcze retoryczne pytanie, dlaczego lustratorzy pominęli powyższe złamanie prawa spółdzielczego w protokole z lustracji?

**Nie wiem czemu ma służyć pomijanie w protokole tak istotnych faktów, ale na pewno nie jest to działanie na rzecz Członków Spółdzielni!**

**Ponadto, odczytany przeze mnie tekst nie był fragmentem protokołu z lustracji, tylko spisana przeze mnie uwaga do protokołu z lustracji, a to bardzo istotna różnica!**

**Posiadacie Państwo nagranie z posiedzenia RN, a mimo tego do protokołu została wpisana taka niedorzeczność!**

**Treść punktu nr 8**

8. Pan Tomasz Spychalski zadał pytanie dotyczące stanu i sytuacji związanej z dociepleniem mansardy w budynku Nr 4 i zawartej przez Zarząd ugody z obecnym najemcą. Głos w dyskusji zabrał członek Zarządu Pan Tomasz Szymański i wyjaśnił jak przebiegała wizja lokalna w przedmiotowej przestrzeni. Odnoszono się do stanu i sposobu pracy poprzedniej Rady Nadzorczej.

**A tak powinna zostać sformułowana treść punktu nr 8, żeby oddać rzeczywisty przebieg posiedzenia:**

Pan Tomasz Spychalski zapytał, czy Zarząd wypłacił 7,5 tys. zł dofinansowania docieplenia właścicielowi mansardy. Odpowiedzi udzieliła Pani Prezes, która potwierdziła wypłatę ww. środków i dodała, że została zawarta ugoda. Pan Spychalski

próbował ustalić, dlaczego dokonano wypłaty przedmiotowego dofinansowania, mimo negatywnej opinii lustratorów w powyższej sprawie. Pani Prezes wyjaśniła, że Lustratorzy wyrazili własną opinię, a Zarząd podjął własną decyzję najbardziej korzystną dla Spółdzielni, w świetle interpretacji, którą otrzymał. Pan Spychalski zwrócił wówczas uwagę, że Spółdzielnia posiada dwie sprzeczne ze sobą opinie, za które zapłaciła Spółdzielnia. Na słowa Pana Spychalskiego zareagował Pan Marek Strauchmann, który stwierdził, że istnieje jeszcze trzecia opinia. Pan Strauchmann wyjaśnił, że był właścicielem przedmiotowej mansardy, którą następnie sprzedał. W mansardzie tej mieszkała również Rodzina Pana Strauchmanna. Jako wieloletni użytkownik przedmiotowego lokalu, Pan Strauchmann nie zgadzał się z opinią, że temperatura nie dochodzi tam do 18 stopni Celsjusza.. Zgodnie z relacją Pana Strauchmanna opinię o niedociepleniu mansardy wyraził Pan A. Szablan (Członek poprzedniej RN i Komisji Inwestycyjno-Eksploatacyjnej), który napisał, że nie są docieplone ściany. Natomiast obecny właściciel mansardy wystąpił o dofinansowanie, bo likwidował całe docieplenie dachu, a nie ścian. Pani Bożena Pietrzak-Kowalska potwierdziła, że zapisy w protokole informują o przeprowadzeniu wizji lokalnej dotyczącej ocieplenia ścian. Dalej dyskusja dotyczyła jeszcze dokumentacji przedmiotowej mansardy, której brakowało w teczkach spółdzielni, ale została już dostarczona przez Pana Strauchmanna. Pan Strauchmann stwierdził, że posiada również potwierdzenie wcześniejszego złożenia dokumentacji w Spółdzielni.

**Proszę nie zatajać powyższych informacji przed Członkami Spółdzielni, tylko rzetelnie spisać protokół oddając rzeczywisty przebieg posiedzenia Rady Nadzorczej.**

**Informacje te dotyczą wydatkowania środków z funduszu remontowego, który każdego miesiąca jest zasilany wpłatami Członków Spółdzielni.**

#### **Fragment punktu nr 10**

10. Do zebrania dołączył Pan [imię] [nazwisko]. Głos zabrał Pan Tomasz Spychalski w sprawie dotyczącej funkcjonowania Komisji Rewizyjnej.

**Powyższy fragment powinien być sformułowany jak poniżej:**

10. Do zebrania dołączył Pan [imię] [nazwisko]. Głos zabrał Pan Tomasz Spychalski, który odczytał, że w planie gospodarczym na 2023 rok został zaplanowany wzrost na funduszu wynagrodzeń: Zarząd wzrost o 11%, Pracownicy umysłowi wzrost o 38%, Pracownicy techniczni i gospodarze domów wzrost o 24%. Po odczytaniu powyższych informacji Pan Spychalski zapytał, czy taki plan został przyjęty i czy można spodziewać się podwyżki stawki eksploatacyjnej? Odpowiedzi udzieliła Pani Prezes, która stwierdziła, że plan został przyjęty w takiej postaci, w jakiej został zatwierdzony przez Radę Nadzorczą. Zgodnie z informacją przekazaną przez Panią Prezes, Komisja Rewizyjna nie znalazła czasu na dyskusję, a rozmowy odbywały się na posiedzeniu Rady Nadzorczej. Spotkanie z Komisją rewizyjną było umówione w piątek na godzinę 13:00 i Pani Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej stwierdziła, że nie ma żadnych uwag,

a Członek Komisji Rewizyjnej spędził 2 godziny z Panią Prezes na dyskusji, głównie o Członku Zarządu. Na posiedzeniu rozgorzała dyskusja na temat spotkań oraz ustaleń Komisji Rewizyjnej....(tutaj Sekretarz Rady może opisać dyskusję, która zdecydowanie zaczęła odbiegać od tematu wynagrodzeń).

### **Uwaga do punktu nr 12**

Uważam, za wpisywanie do protokołu z posiedzenia Rady Nadzorczej uwag, czy przytyków Członka Spółdzielni skierowanych do innego Członka Spółdzielni, to jakieś kuriozum. Wpisanie do protokołu poglądów, jakie wymieniali między sobą obecni na posiedzeniu goście, jest rażąco nieprofesjonalne. Protokół z posiedzenia Rady Nadzorczej przybrał przez to formę forum dyskusyjnego. A skoro już się te uwagi znalazły i zostały opublikowane, to zmuszony jestem się do nich odnieść.

Członek Spółdzielni, który zarzuca mi nie otrzymanie absolutorium, jako również były Członek Rady Nadzorczej, nie powinien mylić uchwał w sprawie udzielenia absolutorium z uchwałami w sprawie przyjęcia sprawozdania z działalności Rady Nadzorczej. Jak mogłem nie otrzymać absolutorium, skoro nigdy na Walnym Zgromadzeniu nie poddano pod głosowane uchwały o udzielenie absolutorium Tomaszowi Spychalskiemu – Członkowi Rady Nadzorczej?

To jest tak oczywiste, że aż śmieszne byłoby kontynuowanie wyjaśnień. Tak więc Szanowny Panie, zanim coś się powie, albo zarzuci, trzeba koniecznie pomyśleć...

### **Treść punktu nr 16**

16. Pan Tomasz Spychalski zadał pytanie: na jakiej podstawie można zrezygnować z dalszej współpracy z Prezesem SM i czy są potrzebne konkretne zarzuty.

### **A tak rzeczywiście się wypowiedziałem:**

16. Pan Tomasz Spychalski skierował pytanie do Rady Nadzorczej, dlaczego poświęca czas i energię, aby koniecznie przytoczyć argumenty za odwołaniem Prezesa Spółdzielni, który jest zatrudniony na czas określony? Pan Spychalski dopytywał również Pana Mecenasa, czy rzeczywiście konieczne jest uzasadnianie, dlaczego nie przedłuża się umowy, jeśli pracownik jest zatrudniony na czas określony? Pan Mecenasa odpowiedział, że nic nie trzeba robić. Pan Spychalski wyraził swoje zdziwienie, że Rada Nadzorcza poświęca czas sprawie, która w ogóle nie jest potrzebna, bo zakończenie umowy o pracę z pracownikiem zatrudnionym na czas określony nie wymaga uzasadnienia. (Uwaga: zmiana przepisów od 26 kwietnia 2023 roku).

**Uprzejmie proszę o skorygowanie protokołu, albo dodanie mojego pisma jako załącznik ze sprostowaniem do protokołu.**

Z poważaniem

*Tomasz Spychalski*